



niedziela

głos z Torunia

NR 33 (765) • J • ROK LII • 16 VIII 2009 • TORUŃ

TEMAT TYGODNIA

Czas odpoczynku i pracy

Wakacje są czasem wytchnienia od codziennych obowiązków i nauki. Długie dni sprzyjają wyjazdom, wędrowkom czy wyprawom rowerowym. Czas spędzony z rodziną i przyjaciółmi, z dala od gwaru miasta, bez telewizora i komputera pozwala zobaczyć pogodne niebo, usłyszeć ciszę czy szum wody i uradować się pokojem. Takie wyprawy, nawet kilkugodzinne, są potrzebne człowiekowi, który jest zapracowany i żyje w pośpiechu. Odpoczywając wśród piękna przyrody, pomyślmy o Tym, który jest źródłem radości, dobra i pokoju.

Dla rolników natomiast są okresem ciężkiej pracy, zbierania plonów, a potem dziękczynienia za nie. W pracach polowych tak wiele zależy od pogody. Upały, powodzie, gradobicia i huragany niweczą ludzki wysiłek. Dlatego ludzie ziemi czczą Matkę Bożą, czego wyrazem jest nadawanie świętom maryjnym nazw pochodzących od czynności lub zabiegów rolniczych (Matki Bożej Roztwornej, Jagodnej, Zielnej, Siewnej). Na znak dziękczynienia Bogu za plony i ziarno 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, święci się kwiaty, zioła i kłosa zbóż.

Miesiące letnie są także okazją, by zauważyć działania na rzecz potrzebujących, podejmowane przez wspólnoty parafialne i różne organizacje. Dzięki zaangażowaniu ludzi otwartego serca i wolontariuszy, dzieci z rodzin biednych oraz poszkodowanych przez powódź mogą wyjechać na kolonie. Dlatego na łamach „Głosu z Torunia” prezentujemy działalność Caritas, festyny parafialne, z których dochód jest przeznaczony na wakacyjny wypoczynek dzieci.

Beata Pieczykura



Architekt inż. Andrzej Ryzek opowiada o swoim ostatnim projekcie, a o. Jan Król prezentuje projekt świątyni

Gorejący krzew miłości Bożej

Z architektem inż. Andrzejem Ryzkiem rozmawia Helena Maniakowska

HELENAMANIAKOWKA: – W „Głosie z Torunia” nr 4 ze 25 stycznia tego roku Czytelnicy mieli możliwość zapoznać się z etapami Pana kariery zawodowej, ale także niejako z credo życiowym. Proszę opowiedzieć o swoim ostatnim projekcie, który spośród 18 propozycji różnych architektów został wskazany przez o. Tadeusza Rydzka do realizacji. Jest to projekt świątyni z kaplicą Jana Pawła II w kompleksie Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Porcie Drzewnym w Toruniu. Znany już jest on wielu osobom z programów Radia Maryja, a także z Telewizji Trwam.

INŻ. ARCH. ANDRZEJ RYZEK: – Świątynia jest zlokalizowana w osi Portu Drzewnego i ma być zwrócona

frontem ku zachodowi! Składa się z dwóch poziomów, zwieńczonych stylizowaną formą kopuły.

W pobliżu ma powstać także amfiteatr z pływającą sceną. Oba obiekty mają współdziałać – jeden dla liturgii, a drugi dla kultury sakralnej. Pierwszy przyziemny poziom w świątyni to „Kaplica Pamięci”, która jest tą przestrzenią, gdzie można wejść do wnętrza, zawsze dostępnego, i na stojąco lub siedząco na stopniach kaplicy oddać się refleksjom i rozmyśleniom. Tu ściana tylna z czarnego polerowanego marmuru będzie zawierać tysiące nazwisk ludzi, którzy oddali życie za drugiego człowieka, także tych Polaków, którzy oddali życie ratując Żydów w czasie II

wojny światowej. Centralnym elementem jest rzeźbiarska forma, na której każdy może zapalić świeczkę na pamięć o... Sugeruje, aby ta forma była reminiscencją łączącą płomienie z biblijnego krzewu gorejącego i płomienie świec z tradycyjnego świecznika żydowskiego. Jan Paweł II nieraz przytaczał te nasze wspólne symbole! Stosując czarny marmur, zaproponowałem „Kaplicę Pamięci” jako miejsce refleksji i zadumy: „Nigdy więcej wojen!”.

– Wokół Radia Maryja i szkoły medialnej grupuje się znaczna część społeczności. Jak rozwiązał Pan problem nagromadzenia się ludzi przy okazji uroczystości, np. zjazdów Rodziny Radia Maryja?

dokończenie na str. IV



Uczestnicy wyjazdu w Skalnym Mieście

Pielgrzymko-wycieczka do Kotliny Kłodzkiej i Pragi

W dniach 6-10 lipca grupa wierznych z parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Grudziądzu pielgrzymowała do sanktuariów Kotliny Kłodzkiej. Pierwszego dnia nawiedziliśmy sanktuarium św. Józefa w Kaliszu. Następnie we Wrocławiu obejrzelśmy Panoramę Racławicką. Kolejnego dnia zwiedziliśmy z przewodnikiem najcenniejsze zabytki czeskiej Pragi. Największe wrażenie wywarła na nas katedra św. Wita. Ponadto obejrzelśmy: Złotą Uliczkę, zamek na Hradczanach, Ratusz

Staromiejski z XV-wiecznym zegarem astronomicznym, a także Muzeum Figur Woskowych. W Pradze spacerowaliśmy po uliczkach Starego Miasta i słynnym moście Karola. Następny dzień pobytu w Czechach przeznaczaliśmy na zwiedzanie rezerwatu przyrody, urokliwego Skalnego Miasta.

Nie zabrakło czasu na odpoczynek i spacerów w Kudowie Zdroju i Dusznikach Zdroju. W Dusznikach odwiedziliśmy dworek, w którym przebywał Fryderyk Chopin, a obecnie odbywają się Międzynarodowe Festiwale Cho-

pinowskie. W Cermnej obejrzelśmy Kaplicę Czaszek oraz ruchomą szopkę. Kolejnego dnia nawiedziliśmy sanktuarium maryjne w Wambierzycach, gdzie uczestniczyliśmy w Mszy św. sprawowanej przez ks. kan. Józefa Lipskiego. Osobliwością tej miejscowości jest zabytkowa kalwaria, topografią nawiązująca do miejsc z Ziemi Świętej. W drodze powrotnej zwiedziliśmy wrocławską Starówkę i Ostrów Tumski. Ostatnim punktem była modlitwa i Msza św. w sanktuarium maryjnym w Licheniu.

Marlena Naftyńska

JEDNYM ZDANIEM

MINIPIELGRZYMOWANIE

Po raz 30. pielgrzymom wędrującym z Torunia na Jasną Górę towarzyszyli duchowo ci, którzy nie mogli się wybrać na pielgrzymkowy szlak. Polegało to na modlitwie i Mszy św. w jednym z wyznaczonych kościołów Torunia oraz na przejściu z modlitwą i pieśnią ulicami miasta. Minipielgrzymka pragnęła, jak w poprzednich latach, nieść pomoc Ojcu Świętemu i modlić się w aktualnych intencjach Kościoła i świata.

Oprac. ks. Dariusz Żurański

Zapraszamy

Festyn parafialny w Toruniu

Festyn parafialny z okazji 10. rocznicy powstania parafii pw. bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego odbędzie się w niedzielę, 30 sierpnia, przy placu budowy kościoła: Toruń, ul. Szubińska 15. Program:

12.30 – Msza św. – w przestrzeni wznoszonej świątyni – z prośbą o rychłą kanonizację bł. ks. Stefana W. Frelichowskiego oraz beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II
13.30 – rozpoczęcie festynu
13.45-20.00 – blok zabaw i konkursów przeplatany występami zespołów muzycznych i wokalnych, konkurs plastyczny pt. „Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać”
16.00-17.00 – mecz piłki nożnej: zespoły służb liturgicznych parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Toruniu – bł. Stefana W. Frelichowskiego w Toruniu
20.00 – zakończenie festynu i odśpiewanie Apelu Jasnogórskiego.
Dochód z festynu jest przeznaczony na budowę kościoła – wotum dziękczynienia za wizytę Jana Pawła II w Toruniu.

Proboszcz ks. Ryszard Domin ze wspólnotą parafialną

Diecezjalna pielgrzymka nauczycieli

W sobotę, 13 września, w Jabłonie Pomorskim w sanktuarium bł. M. Marii Karłowskiej odbędzie się diecezjalna pielgrzymka nauczycieli z okazji rozpoczęcia nowego roku szkolnego. O godz. 10.30 nastąpi powitanie uczestników oraz zapoznanie z życiem i działalnością bł. Marii Karłowskiej. Następnie o godz. 12.00 zostanie odprawiona Msza św., a po niej odbędzie się agapa w nowicjacie sióstr pasterek.

Czesław Drzewoszewski

IV edycja Konkursu Fotograficznego „Niedzieli”

Kierunek: Jasna Góra 2009

Zapraszamy fotografików amatorów do udziału w IV edycji Konkursu Fotograficznego „Kierunek: Jasna Góra 2009”.

Konkurs jest kierowany do pielgrzymów i świadków pielgrzymowania na Jasną Górę. Jego celem jest promowanie idei pielgrzymowania do miejsc świętych i dokumentowanie fenomenu pielgrzymowania na Jasną Górę.

Prace konkursowe (trzy fotografie), z dopiskiem: Konkurs „Kierunek: Jasna Góra 2009”, należy nadsyłać do 15 października 2009 r. pod adresem: Tygodnik Katolicki „Niedziela”, ul. 3 Maja 12, 42-200 Częstochowa, z dopiskiem: Konkurs „Kierunek: Jasna Góra”, lub e-mailem: kierunekjasnagora@niedziela.pl.

Do zgłoszonych prac być musi dołączona metryczka, zawierająca imię i nazwisko autora, adres zamieszkania, numer telefonu lub adres poczty elektronicznej.

Na autorów najciekawszych zdjęć czekają atrakcyjne nagrody: aparaty fotograficzne, pielgrzymki do sanktuariów, akcesoria pielgrzymy (plecaki, śpiwory itp.) oraz albumy, przewodniki i inne nagrody książkowe.

Uroczystość rozdania nagród odbędzie się 6 stycznia 2010 r.,

w uroczystość Objawienia Pańskiego, Trzech Króli, w auli Redakcji „Niedzieli”. Nagrodzone zdjęcia będą opublikowane na łamach „Niedzieli” i na stronie internetowej: www.niedziela.pl.

Więcej informacji: Anna Cichoblazińska, tel. (0-34) 365-43-39, e-mail: anna.cichoblazinska@niedziela.pl.

Regulamin konkursu jest dostępny na stronach internetowych „Niedzieli”. Zgłoszenie zdjęć do konkursu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na ich nieodpłatną publikację na wszystkich polach eksploatacji.



Drugie „Okno życia” w diecezji toruńskiej

Toruń

26 lipca, we wspomnienie Świętych Anny i Joachima, rodziców Matki Bożej, w domu zakonnym sióstr elżbietanek przy ul. Rabsiańskiej w Toruniu zostało otwarte „Okno życia”. Jest to druga taka inicjatywa w diecezji toruńskiej, po Grudziądzu. „Okno życia” poświęcił bp Andrzej Suski.

Przed poświęceniem, w intencji nowego dzieła bp Andrzej Suski odprawił Mszę św. w katedrze Świętych Janów. – W duchu wezwania „Otocmy troską życie” powstają bardzo piękne, nowe inicjatywy, które są konkretnym świadectwem opowiedzenia się za życiem, po stronie życia – mówił Ksiądz Biskup w homilii. – Dziś, gdy czcimy Świętych Joachima i Annę, rodziców Najświętszej Marii Panny, patronów ogniska domowego, czyli kolebki życia i miłości, inaugurujemy już drugie w naszej diecezji i województwie „Okno życia” – dodał Ksiądz Biskup i zaznaczył, że jest to specjalnie przygotowane miejsce, w którym matka może anonimowo zostawić nowo narodzone dziecko nie narażając je na niebezpieczeństwo. – Jest to szansa na przeżycie tego dziecka i znalezienie dla niego godziwych warunków życia – mówił Pasterz Kościoła toruńskiego. – Pragnę wyrazić wdzięczność siostron elżbietankom toruńskiej prowincji, które z wielkim oddaniem i na różne sposoby służą społeczeństwu w duchu Ewangelii życia.

Inicjatywę otwarcia w Toruniu „Okna życia” podjęły siostry elżbietanki. – Nasze zgromadzenie już w 2001 r. otworzyło takie okno w Berlinie. I tam już bardzo duża liczba dzieci została

przyjęta przez nasze współsiostry. Co prawda jest to dużo większe miasto niż Toruń. Duża liczba dzieci do nas tam trafia i potem znajduje rodziny adopcyjne. Tu, w Polsce, nie miałyśmy takiego okna. I stąd bardzo szybko podchwyciliśmy tę myśl i zrobiliśmy wszystko, by otworzyć taką działalność – mówi s. Anna Kołodziejczyk, przełożona Toruńskiej Prowincji Zgromadzenia Sióstr Świętej Elżbiety. Imię tej właśnie świętej nosi nowo powstałe dzieło. „Okno życia” będzie zawsze otwarte na przyjęcie niemowląt pozostawionych w nim przez kobiety, które po wydaniu na świat dziecka z jakichś powodów nie mogą lub nie chcą go zatrzymać. – Jest to pomoc dla matek, które znajdują się w dramatycznej sytuacji. Stają przed podjęciem decyzji – czy dokonać aborcji, czy urodzić w momencie, kiedy wiedzą, że nie dadzą rady wychować. My wychodzimy z propozycją – urodzić, oddać nam, zaopiekujemy się dzieckiem, zapewnimy mu bezpieczeństwo i rodzinę – tłumaczy Siostra Prowincjalna i dodaje, że siostry podpisały umowę z diecezjalnym ośrodkiem adopcyjnym, więc dzieci pozostawione w „Oknie”, jeśli w ogóle takie będą, trafią do rodzin katolickich. Skorzystanie z „Okna życia” zapewnia anonimowość, dyskrecję i brak jakichkolwiek konsekwencji wobec osoby pozostawiającej dziecko. – Każde dziecko – nawet nieoczekiwane – jest darem Boga – podkreśla s. Anna Kołodziejczyk. – „Okno życia” nie naprawi wszystkich problemów związanych z narodzinami nieoczekiwanych dzieci. Pragniemy jednak, aby było ratunkiem, chociaż dla niektórych. Niech będzie



Poświęcenia „Okna życia” dokonał bp Andrzej Suski

też znakiem i przypomnieniem, że są pośród nas ludzie gotowi zaadoptować i kochać niechciane dziecko. Jak powiedziała siostra prowincjalna Anna Kołodziejczyk, kiedy zrodziła się inicjatywa otwarcia „Okna życia”, wszystkie osoby, do których siostry zwróciły się o pomoc, odpowiedziały otwartym sercem. Znalazły się firmy i osoby, które wykonały bezpieczne okno, przekazały mebelki do pokoju czy też zamontowały alarm. – Jeśli dzieło jest Boże, to ludzkie serca są bardzo szerokie – przekonuje Siostra Przełożona.

Pierwsze „Okno życia” w diecezji toruńskiej zostało otwarte 14 czerwca w Grudziądzu, przy domu zakonnym sióstr elżbietanek przy ul. Mikołaja

z Ryńska 9/15. Nosi ono imię bł. Marii Luizy Merkert, jednej z założycielek zgromadzenia. Siostry elżbietanki posługujące w Toruniu pracują w parafii katedralnej, w kurii diecezjalnej, a także zajmują się ambulatoryjną opieką chorych. Zgromadzenie Sióstr Świętej Elżbiety od początku istnienia było zaangażowane w opiekę nad najmłodszymi. – Bł. Matka Maria Merkert przy prawie każdym domu organizowała opiekę nad dziećmi. Opieka ta miała różne formy – mówi s. Anna Kołodziejczyk, przełożona prowincji toruńskiej. Sierocińce, ochronki to obecne domy dziecka i przedszkola – dodaje Siostra Przełożona.

Katarzyna Cegielska

Podziękowanie za 15 lat posługi

26 lipca ks. kan Marian Kruszona, dziekan dekanatu lidzbarskiego i proboszcz parafii pw. św. Wojciecha w Lidzbarku, odprawił Mszę św., w czasie której podziękował Bogu za 15 lat posługi duszpasterskiej w parafii. Od 1 sierpnia – zgodnie z dekretem bp. Andrzeja Suskiego – odchodzi w stan spoczynku. Ksiądz Biskup odznaczył ks. kan. Kruszonę medalem „Zasłużony dla Diecezji Toruńskiej” i w specjalnym piśmie podziękował za wieloletnią pracę dla dobra diecezji.

Pod koniec Mszy św. przedstawiciele grup parafialnych, m.in. ministrantów i lektorów, KSM-u, Nieustającego Różańca, chóru, Żywego Różańca i Akcji Katolickiej, podziękowali swojemu Księdzu Proboszczowi za wspólnie przeżyte lata oraz życzyli zdrowia i Bożego błogosławieństwa na zasłużonej emeryturze. Na koniec tradycyjne „Sto lat” zagrała Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP z Lidzbarka.

Ks. Krzysztof Górski



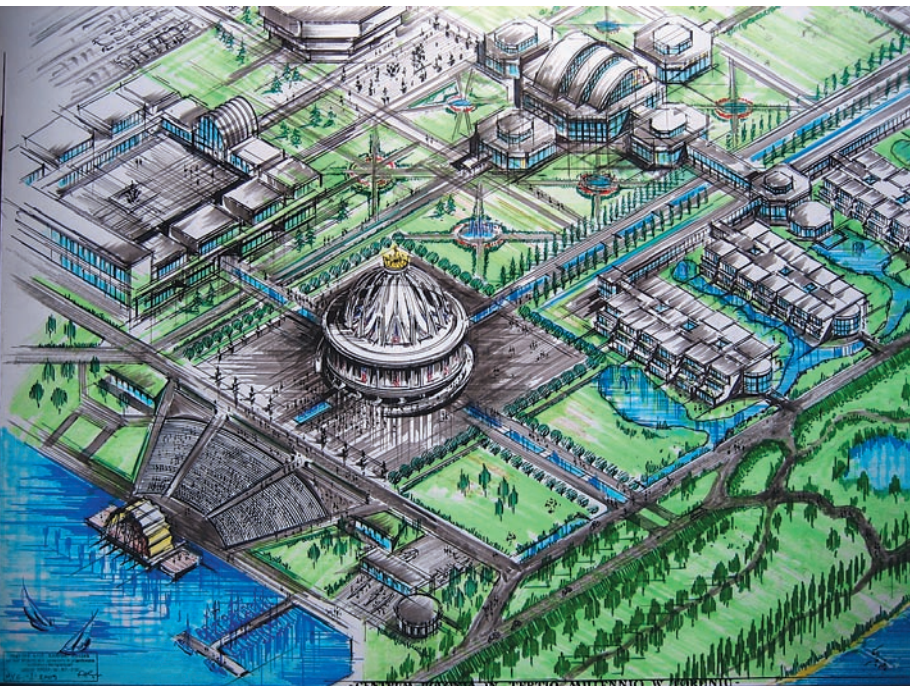
Parafianie dziękują ks. kan. Marianowi Kruszonie

głos z Torunia niedziela

Ks. dr Dariusz Żurański
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. (0-56) 622-35-30 w. 39
fax (0-56) 621-09-02
e-mail: torun@niedziela.pl

Dyżury: od poniedziałku do piątku
w godz. 9-13

Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. (0-34) 369-43-26



Widok z lotu ptaka na kompleks zabudowy wokół świątyni i amfiteatr ze sceną na wodzie – wg projektu inż. Andrzeja Ryczka

Gorejący krzew miłości Bożej

dokończenie ze str. 1

– W przestrzeni kaplicy może się zmieścić ok. 500 osób, a stać ok. 1 tys.; ponadto w czasie uroczystości można wizualnie połączyć Mszę św. celebrowaną na górnym poziomie z poziomem dolnym, wówczas miejsc siedzących łącznie może być dla 1 tys. osób i 2 tys. stojących. Mała kaplica w poziomie dolnym jest przeznaczona do celebrowania Mszy św. dla mniejszych grup wiernych czy z zagranicy itp. Jest jeszcze tu zaplanowana sala spotkań z reporterami. Zakryta na dwóch poziomach w jednej przestrzeni. Poziom górny to przestrzeń liturgii Kościoła (500 miejsc) z centralnie usytuowaną w prezbiterium repliką kaplicy papieskiej z ikoną Matki Bożej Częstochowskiej. Istotnym elementem górnego poziomu jest „droga procesyjna” wewnętrzna i zewnętrzna w zamkniętych obwodach pieszych. Na otaczających ścianach będą rozmieszczone stacje drogi krzyżowej, nie tylko o dużej ekspresji liturgicznej, lecz także o dużej czytelnej mocy artystycznej! Kilka metrów dalej, w amfiteatrze, będzie inna atmosfera – radości, kultury, festiwali, np. kolorowe fontanny z powierzchni akwenu Portu Drzewnego jako tło scenicznych przedstawień.

– Czy każdy Pana projekt niesie zadowolenie, może odmienne rozwiązania budzą się jakby po czasie, już po realizacji projektu?

– Architekci starają się tak projektować, aby forma i funkcja nie wymagały wyjaśnień, powinny być maksymalnie czytelne! Zakończenie projektu jest stanem osiągniętej prawidłowości zarówno funkcjonalnej, jak i architektonicznej! Staram się to osiągać, choć nie jest to łatwe! A zadowolenie z projektu? Aby to osiągnąć, dążymy zawsze do takiego stanu artystycznego i funkcjonalnego projektu architektonicznego, za który w końcu możemy brać pełną odpowiedzialność, że zrobione zostało coś, co będzie dobrze tworzyło czy zamykało przestrzeń, którą zagospodarujemy dla człowieka.

– Jak zatem postrzega Pan kolejne zaangażowanie w projekt dla Kościoła?

– Budowa świątyni ku czci kochanego Jana Pawła II wraz z repliką jego kaplicy z Watykanu jest dla mnie wielkim zadaniem zawodowym. Jestem bardzo szczęśliwy z tego powodu!

**Z inż. Andrzejem Ryczkiem rozmawiała
Helena Maniakowska**

17. Pielgrzymka R

Katarzyna Cegielska

Rodzina Radia Maryja po raz 17. udała się w doroczną pielgrzymkę do tronu Jasnogórskiej Pani, do tronu Tej, która jest opiekunką katolickiej rozgłośni z Torunia. Modlitewne spotkanie trwało 2 dni. Rozpoczęło się w sobotni wieczór, 11 lipca.

– Z najdalszych dróg Polski i świata przybywamy na Jasną Górę z wdzięcznością i ufną nadzieją, aby wraz z Maryją – Niewiastą Eucharystii – trwać jednomyślnie na modlitwie do Boga – mówił bp Wacław Depo, ordynariusz diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Słuchacze katolickiej rozgłośni licznie przybyli do Częstochowy. Lipcowa pielgrzymka Rodziny Radia Maryja jest najliczniejszą przybywającą w ciągu roku na Jasną Górę. Tegoroczna liczyła ok. 500 tys. wiernych.

Pierwszeństwo osoby nad rzeczą

Mszy św. w sobotni wieczór przewodniczył bp Ignacy Dec, pasterz Kościoła świdnickiego. Koncelebrowali ją m.in.: bp Wacław Depo, bp Czesław Stanula, pasterz Kościoła Itabuna w Brazylii oraz bp Tadeusz Bronakowski, biskup pomocniczy łomżyński. – Oto wybiją godzina dla dorocznej, już 17. pielgrzymki Rodziny Radia Maryja. Przybywamy tu, by dziękować Panu Bogu przy Maryi za przeżyty rok, zachowanie nas przy życiu, dar wiary, dar doznanego miłosierdzia. Przybywamy, by dziękować za dar mediów katolickich, w szczególności za dar Radia Maryja, Telewizji Trwam i dzieł z nimi związanych – „Naszego Dziennika” i Wyższej Szkoły Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu – mówił w homilii bp Ignacy Dec. – To właśnie te media i te instytucje łączą nas z Bogiem, umacniają wiarę, pozwalają lepiej kochać Pana Boga, Kościół i naszą Ojczyznę. To one kształtują w nas wielką wspólnotę, którą nazywamy Rodziną Radia Maryja – tłumaczył kaznodzieja.

Rodzina jest piękna, Polska jest piękna

Na koniec Eucharystii głos zabrał o. Tadeusz Rydzik, dyrektor Radia Maryja. Wyraził wdzięczność za przybycie na Jasną Górę. Jednak, jak zaznaczył, ta obecność zobowiązu-

je. – Trzeba naprawdę się sprężyć i do roboty – odzyskać całą Polskę, a najpierw młodzież. Babcie, kochajcie wnuków, porozmawiajcie z nimi o tym, jaka piękna była Polska, gdy była z Chrystusem, jaka piękna jest rodzina, gdy jest z Panem Jezusem i Matką Bożą. Żeby młodzi nigdy nie zdradzili, bo teraz jest takie niszczenie, jakiego jeszcze nie było w historii Polski. Za pomocą mediów idą jak walec potworny, rozjeżdżają dusze – mówił. Poinformował o rozpoczętych pracach przy drugim odwiercie toruńskiej geotermii. – Z tego odwiertu, który już jest w Toruniu, można ogrzać 30-tysięczne miasto. Trzeba



odziny Radia Maryja na Jasną Górę

to kontynuować, bo to musi być dobrze zrobione – mówił. – W zeszłym roku na Jasnej Górze powiedzieliśmy Matce Bożej: „Robimy”, i udało się. Pierwszy odwierał drzwi. Teraz zaczynamy drugi odwierać i musimy się bardzo spieszyć – dodał. Sobotni wieczór zakończył się modlitwą różańcową i Apelem Jasno-górskim, którego rozważanie prowadził o. Piotr Chyła, wikariusz przelężonego Warszawskiej Prowincji Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela.

Podziwiam „moherowe berety”

Niedzielną poranek rozpoczął się dla Rodziny Radia Maryja Godzinkami ku czci Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Zanim doszło do

długiego oczekiwanego momentu, czyli uhonorowania pielgrzymów moherowymi beretami, a tych, którzy je zrobili srebrnymi odznakami Radia Maryja, głos zabrali ci, którzy próbowali zdefiniować ruch Rodziny Radia Maryja. – Gdy patrzę na tę rzeszę ogromną, myślę sobie: oto awangarda narodu w jego walce zachowania własnej duszy. Jego straż przednia, „moherowe berety”! – mówił prof. Bogusław Wolniewicz. – To określenie musiało być ośmieszającym przewiśkiem, a odwróciło swój sens i stało się szacownym wyróżnieniem. Stało się dzięki wam, bo się go nie ulekliście – powiedział. Na zakończenie swojego wystąpienia wyznał: – Szanowni Państwo, drogie „Moherowe

berety”! Podziwiam was za waszą cichą działalność i pielgrzymi trud. Przybyłem tu u kresu mojego życia, bo czuję się jednym z was – mówił prof. Wolniewicz. Zaś prof. Piotr Jaroszyński podkreślił, że współcześnie potrzebne są takie media, które pozwalają nie tylko bronić się, lecz także pozytywnie odzyskiwać pole życia osobistego, rodzinnego i narodowego, gdzie można czynić dobro, bez obaw, że ktoś to obróci w zło, gdzie można z ufnością przekazać prawdę, nie bojąc się, że ktoś tej prawdy użyje do przewrotnej manipulacji, gdzie praca nie idzie na marne, bo wyrastają wielkie dzieła, gdzie można odetchnąć w poczuciu bezpieczeństwa, bez lęku, bo jest nie tylko

prawda, lecz także miłość. W promieniu takich ideałów powstała Rodzina Radia Maryja. My, tu zebrani u stóp Królowej Polski, do Niej należymy, jak i ci, którzy są z nami za pośrednictwem Radia Maryja i Telewizji Trwam w Polsce i na świecie. Rodzina o wielkim sercu, serdeczna, o wielkim poczuciu honoru, ale i humoru. Bo jaka rodzina na świecie w obronie swojej godności odpowiedziałaby nie złym słowem, ale własnoręcznie zrobionymi, ba! wręcz utkanymi, setkami tysięcy moherowych beretów – mówił prof. Jaroszyński. Podczas wręczania srebrnych odznak i moherowych beretów o. Rydzyk podkreślił, co oznaczają tzw. moherki. – Polak kocha Pana Boga, Kościół, Polskę i ludzi. Te „moherki” niech nam to przypominają – mówił.

Chrześcijanin to nie teoretyk wiary

Centralnym punktem uroczystości była Msza św. z udziałem 9 biskupów: Wacława Depo, Ignacego Deca, Antoniego Dydyca z Drohiczyzna, Stefana Regmunt i Pawła Sochę, pasterzy zielonogórsko-gorzowskich, Edwarda Frankowskiego z Sandomierza, Tadeusza Werno z Koszalina, Teofila Wileńskiego z Kalisza, Józefa Pazdura z Wrocławia, a także o. Ryszarda Bożka, prowincjała redemptorystów, oraz kilkuset kapłanów. Kaznodzieja bp Depo powiedział, że nazywał pielgrzymów tymi, którzy są w „szkole Maryi”, aby od Niej i z Ną uczyć się, jak wzrastać w wierze i dawać Bogu osobistą odpowiedź na Jego plan zbawienia. – A ten plan realizuje się nie przez spektakularne wydarzenia, ale we wszystkich okolicznościach naszego życia – zaznaczył. – Chrześcijanin nie może być tylko teoretykiem wiary – chrześcijaninem dla siebie, odizolowanym od spraw świata. Musi być apostołem, posłanym do świata, bo to jest powołaniem wszystkich ochrzczonych. Nawiązał do nowej encykliki Benedykta XVI „Caritas in veritate”, której ogłoszenie zostało przemilczane w TVP. – Jakże w tym miejscu i wobec tych faktów nie dziękować Opatrzności Bożej za dzieła i ludzi Radia Maryja i Telewizji Trwam, które wiernie towarzyszą apostołskiemu misji Następcy św. Piotra, czy to w Rzymie, czy dokądkolwiek się udaje, pielgrzymując aż po krańce świata. To jest znakiem prawdziwej miłości – mówił. □



Na doroczną pielgrzymkę Rodziny Radia Maryja przybyli sympatycy z różnych stron Polski

KIK w służbie społeczeństwu

Sytuacja społeczno-gospodarcza kraju od czasów wielkich przemian wprowadzonych przez „Solidarność” rodziła konieczność formowania nowych twórców życia społecznego opartego na nauce Kościoła. Społeczeństwo oczekiwało od Kościoła nowych kierunków działania. Nauki Papieża Polaka były tą nadzieją. KIK starał się różnymi drogami i formami docierać do ludzi. Są dokumenty potwierdzające powołanie Bractwa Więziennego. W czerwcu 1994 r. na podstawie opracowanego statutu rozpoczęło ono oficjalną działalność. Celem stowarzyszenia była praca z osadzonymi kobietami, zgodnie z nauką Kościoła. 2 lata po śmierci ks. prof. Janusza Pasierba, członek KIK-u Marian Sołobodowski zwrócił się do zarządu z propozycją ustanowienia w Grudziądzu Ogólnopolskiej Nagrody im. ks. prof. Janusza Pasierba. Na początku 1996 r. zarząd KIK-u wraz z grudziądzką Radą Miasta zdecydował o ustanowieniu wspomnianej nagrody, przyznawanej raz w roku wybitnym humanistom i twórcom kultury polskiej, którzy w swojej twórczości promują wartości chrześcijańskie. Takim wartościom przez całe życie był wierny ks. prof. Janusz Pasierb – patron nagrody. Każdego roku ostateczną decyzję o jej przyznaniu podejmuje Kapituła Nagrody pod przewodnictwem kapelana KIK-u.

Pierwszym laureatem nagrody został poeta ks. Jan Twardowski. Kolejni to: reżyser filmowy Krzysztof Zanussi, kompozytor i dyrygent chóru Poznańskie Słowiki prof. Stefan Stuligrosz, kompozytor i organista, grudziądzanin prof. Augustyn Bloch, rektor KUL, grudziądzanin ks. prof. Andrzej Szostek MIC, artystka malarka, torunianka Krystyna Szalewska-Gaudyńska, kompozytor, publicysta Jan Pospieszalski, mistrz polskiej ambony, muzykolog bp Józef Zawitkowski, ambasador RP w Watykanie, grudziądzanin dr Stefan Frankiewicz, poeta i publicysta Ernest Bryll, aktorka Maja Komorowska, piosenkarka Eleni.

Spotkania z ludźmi niosącymi w swoim dorobku życiowym, naukowym, artystycznym, publicystycznym i społecznym wartości chrześcijańskie są dla mieszkańców Grudziądza godnym przykładem do naśladowania i doskonałą promocją miasta. Uroczystość wręczenia nagrody pod patronatem prezydenta Grudziądza stała się dla młodzieży i dorosłych bardzo oczekiwanym wydarzeniem w mieście.

Klub Inteligencji Katolickiej realizując swoje zadania statutowe organizuje pielgrzymki, w których uczestniczą członkowie innych stowarzyszeń katolickich, osoby niezrzeszone, a nawet sympatycy KIK-u z pobliskich miejscowości. Tradycją są pielgrzymki do sanktuarium Matki Bożej w Mokrem k. Grudziądza. Już ponad 10 lat 1 maja u Matki Bożej Mokrzańskiej spotykają się członkowie KIK-u, Stowarzyszenie Kolejarzy, Bractwo Więziennicze i inni pielgrzymi. Do wybrania się na pielgrzymkę do



Podczas świętowania jubileuszu 25-lecia KIK

sanktuarium Matki Bożej w Rywałdzie zachęcają także pamiątki po słudze Bożym kard. Stefanie Wyszyńskim i gościnność ojców kapucynów. Kilka razy KIK korzystał z gościnności księży werbistów w Górnej Grupie k. Grudziądza i Laskowicach Pomorskich, by tam przeżyć dni skupienia i wieczór z opłatkiem wigilijnym, z wspomnieniami misjonarzy o trudnej, a czasem niebezpiecznej służbie misyjnej.

Były też pielgrzymki do Gniezna i Warszawy, do grobu ks. Jerzego Popiełuszki, do klasztorów franciszkanów w Niepokalanowie. Pielgrzymki do Zakopanego, Wadowic, Kalwarii Zebrzydowskiej, Częstochowy i Lichenia utrwały pamięć o podróżach Jana Pawła II. Sanktuaria wschodniej Polski pokazały trudną historię katolików, a nawet walkę tamtej ludności o chrześcijańską tożsamość.

Lednica była dla seniorów ostatnim etapem pielgrzymowania szlakiem chrześcijaństwa, ubogacającego duchowość członków i sympatyków KIK-u.

Wielu sympatyków i członków KIK-u zgromadziły uroczystości jubileuszowe 10-, 20- i 25-lecia KIK-u. Atmosfera uroczystości udowodniła, że działalność klubu jednoczy władze miasta, duchowieństwo, członków i społeczność miasta, tych którzy wierzą w Boga i poszukują wartości chrześcijańskich.

Rok 2006 był okresem podsumowania 25-letniej działalności KIK-u. Uroczystość odbyła się w ratuszu miejskim. Prezes KIK Wojciech Cetkowski powitał długoletniego kapelana KIK-u ks. inf.

Tadeusza Nowickiego wraz z duchowieństwem oraz władze miasta wraz z prezydentem Andrzejem Wiśniewskim. Członek założyciel, a dziś honorowy prezes KIK-u Zofia Sołtys wnikliwie przedstawiła 25-letnią historię KIK-u. Do wspomnień dołączyli pierwsi prezesi – dr Wojciech Łaszewski i inż. Henryk Turski. Wspominano działalność klubu i trudności, które scementowały przyjaźń między członkami.

Uroczystość w ratuszu poprzedziła koncelebracja Msza św. w kolegiacie pod przewodnictwem kapelana KIK-u ks. inf. Tadeusza Nowickiego, który w homilii, odwołując się do zadań stawianych nam przez Jana Pawła II w słowach „Trwajcie mocni w wierze”, powiedział znamienne i zawsze aktualne słowa: „Wiara musi być ciągle na nowo poznawana, intelektualnie pogłębianą, świadoma (...), w walce o byt wysuwać wartości nadprzyrodzone i rozwijać uczucia wyższe, które są w stanie stawiać opór regułom materializmu praktycznego”.

KIK skupia katolików działających w parafialnych oddziałach Akcji Katolickiej, Stowarzyszeniu Kolejarzy, Stowarzyszeniu Pomocy im. św. Brata Alberta, Bractwie Więziennym, a także katolików pracujących w różnych firmach i urzędach, szkołach, Służbie Zdrowia. Wszystkich łączy jedna idea – czas dany przez Boga przeżyć zgodnie z Dekalogiem.

Dziękuję Zofii Sołtys za przekazanie informacji o historii KIK-u i pomoc udzieloną mi podczas opracowania tekstu.

Helena Rykaczewska

Pomagamy blisko Ciebie!

www.torun.caritas.pl



Projekt Ośrodka Wsparcia dla Osób Bezdomnych i Zagrożonych Bezdomnością

Bezdomność jest jednym z najtrudniejszych i najbardziej złożonych problemów, których dotykamy. Dotyczy on m.in. osób, które same wybrały taki sposób na życie, osób które są niewydolne i nie radzą sobie w „zwykłym” życiu, a także osób, które są zagrożone bezdomnością, np. młodzież wychodząca z domu dziecka. Obecnie Brodnickie Centrum Caritas prowadzi noclegownię dla osób bezdomnych, jest to zadanie zlecone przez Urząd Miejski w Brodnicy (w obiekcie dzierżawionym z Urzędu Miasta). Wiemy, że proponowany nocleg niewiele zmieni, jeśli nie będzie innych form wsparcia.

Dlatego w odpowiedzi na powyższe problemy powstał pomysł utworzenia Ośrodka Wsparcia dla Osób Bezdomnych i Zagrożonych Bezdomnością. Od Urzędu Miejskiego w Brodnicy otrzymaliśmy ziemię, na której możemy wybudować nowy obiekt. Jest również gotowy projekt architektoniczny. Budynek będzie 2-kondygnacyjny o powierzchni użytkowej ok. 670 m².

Na parterze ma znajdować się noclegownia dla osób bezdomnych wraz z zapleczem terapeutycznym ośrodka (obiekt, w którym obecnie funkcjonuje noclegownia przeznaczony jest do rozbiórki, a teren w planach zagospodarowania miasta przeznaczony jest na działalność gospodarczą. Na piętrze mają znajdować się, według projektu, mieszkania chronione, głównie dla młodzieży opuszczającej domy dziecka, osób bezdomnych realizujących Indywidualny Program Wychodzenia z Bezdomności, a także osób starszych samodzielnych, oczekujących na miejsce w domu pomocy społecznej.

Młodzież wychodząca z domu dziecka bardzo często nie radzi sobie z problemami dnia codziennego. Dlatego też chcemy te osoby wspierać w działaniach profilaktycznych, pomóc im w znalezieniu pracy, uczyć samodzielności, przystosować do egzystencji w społeczeństwie i dać szansę wyjścia z zagrożenia bezdomnością. Na ten cel chcemy przeznaczyć 16 mieszkań chronionych, które mają powstać w ramach tego projektu, w tym 3 mieszka-

nia chronione dla osób bezdomnych, które będą realizować Indywidualny Program Wychodzenia z Bezdomności. W ramach tego programu chcemy zapewnić podopiecznym: całodobowe wsparcie bytowe, opiekuńcze, wspomagające, aktywizujące zawodowo, opiekę psychologiczno-terapeutyczną, socjalno-prawną itp.

W realizację powyższego zamierzenia zaangażowały się również samorządy terytorialne: Gmina Miejska Brodnica, Gmina Bartniczka, Wąpielsk, Świdziebna, Gmina Wiejska Golub-Dobrzyń, Rypin. Mamy nadzieję, że pozostałe samorządy gminne (Jabłonowo Pomorskie, Bobrowo, Brodnica – Gmina Wiejska, Brzozie, Górzno, Osiek, Zbiczno, Gmina Miejska i Wiejska, Nowe Miasto Lubawskie, Kurzętnik, Biskupiec, Grodziczno, Rypin – Gmina Miejska, Rogowo, Skrwilno, Brzuze, Golub-Dobrzyń – Gmina Miejska, Ciechocin, Radomin, Zbójno) również dotrzymają złożonych obietnic i włączą się w realizację wspólnego rozwiązywania problemów społecznych. □



ZDJEŃCA - ARCHIWUM CARITAS

KRS 0000225584

Caritas Diecezji Toruńskiej



Poświęcenie wieży w Papowie Biskupim

Stara drewniana wieża, pochodząca jeszcze z 1764 r., groziła zawaleniem. Z inicjatywy proboszcza ks. kan. Stanisława Szucy robiono wszystko, aby ją ratować. Ekspertyza wykazała jednak, że wieżę należy niezwłocznie rozebrać i zbudować nową. Nową ceglana wieżę, zaprojektowaną przez prof. Jana Tajchmana, zbudowano w latach 2004-2006. Po zamontowaniu drewnianych stylizowanych okiennic, podłóg, kurantów oraz metalowych schodów na wyższych kondygnacjach można było poświęcić wieżę, a także udostępnić ją parafianom i zwiedzającym. Budowa nie byłaby możliwa bez pomocy i życzliwości parafian oraz udziału władz gminnych. Miejscowy kamieniarz Kazimierz Cyrklaf ufundował tablicę z brązowego szwedzkiego granitu (o wymiarach 130x85 cm) poświęconą tym, którzy przyczynili się do powstania nowej wieży. Kamienna płyta upamiętnia także wszystkich, którzy przez blisko siedem wieków dbali o piękno naszej gotyckiej świątyni. Tablicę umieszczono po prawej stronie, wewnątrz kruchty kościoła. Znajduje się na niej napis:

„Te Deum laudamus... Na chwałę Bogu w Trójcy Jedynemu, w hołdzie budowniczym tej wieży, świątyni, ku pamięci obecnych i przyszłych pokoleń, we wtorek, 16 czerwca 2009 r., w obecności duchowieństwa, przedstawicieli władz świeckich i wiernych, poświęcenia nowej wieży zbudowanej w latach 2004-2006 dokonał ks. biskup Andrzej Suski, biskup toruński. Św. Mikołaju, patronie módl się za nami... Papowo Biskupie – Anno Domini 2009”.

Nową wieżę kościelną wieżę oraz ufundowaną z tej okazji pamiątkową tablicę Ksiądz Biskup poświęcił 16 czerwca. Fakt ten stanowił zwieńczenie prac i starań Księdza Proboszcza oraz parafian. Poświęcone zostały także 2 dzwony (w tonacji molowej) dla kaplicy filialnej pw. Miłosierdzia Bożego w Bartlewie. Wykonano je w przemyskiej odlewni ludwisarskiej Janusza Felczyńskiego. Pierwszy dzwon o wadze 190 kg nosi imię św. Siostry Faustyny. Patronem drugiego o wadze 60 kg jest bł. Wincenty Frelichowski. Oba dzwony zawisną na dzwonnicy budowanej przy kaplicy. Wraz z trzecim, starym dzwonem pochodzącym z wieży papowskiego kościoła, tworzą unikatową całość.

Poświęcenie nowej wieży, tablicy i dzwonów było świętem parafii. Na uroczystość przybyło wielu parafian oraz 26 księży z metropolii gdańskiej. Wójt gminy Papowo Biskupie Andrzej Zieliński oraz sekretarz Dariusz Śliwiński wręczyli Księdzu Biskupowi pamiątkowy witraż z herbem gminy. 16 czerwca 2009 r. zapisał się w historii parafii w sposób wyjątkowy.

Anna i Bartosz Wajdowie



Chór Pomorskiego Stowarzyszenia Muzyki Sakralnej podczas występu na Krymie

Chór Pomorskiego Stowarzyszenia Muzyki Sakralnej na Krymie

W drugiej połowie lipca Chór Pomorskiego Stowarzyszenia Muzyki Sakralnej w Toruniu wraz z przyjaciółmi z całej Polski udał się na Ukrainę i Riwierę Krymską. Był to blisko 2-tygodniowy wypoczynek połączony z występami artystycznymi. Podobnie jak poprzednie podróże artystyczne, również tegoroczna miała charakter pielgrzymki. Powierając Bogu 15 lat działalności stowarzyszenia i dziękując za otrzymany czas, chórzysci przemierzali ok. 5 tys. km.

9. zagraniczną podróż chórzysci rozpoczęli patriotycznym akcentem. Na cmentarzu Orląt we Lwowie oddali hołd poległym obrońcom miasta, wykonując „Rotę” i hymn narodowy. Wieczorem 22 lipca Polacy mieszkający we Lwowie ze wzruszeniem uczestniczyli w Mszy św. i wysłuchali koncertu, który bezpośrednio po Eucharystii w katedrze łacińskiej poprowadził prof. Czesław Grajewski. Na organach towarzyszyła chórowi Katarzyna Kamińska, torunianka, zaprzyjaźniona z zespołem, gościnnie występująca w czasie tego tournée. Wykonała m.in. fragment „Fantazji” Augustyna Blocha, kompozytora urodzonego w Grudziądzu, którego 80. rocznica urodzin wypada w bieżącym roku.

Będąc już na Półwyspie Krymskim, chórzysci zaśpiewali m.in. niedaleko Bachczysaraju, w średniowiecznym klasztorze w Kaczy-Kalon, do którego prowadzi stromy górski szlak. Tam, gdzie kiedyś istniało miasto skalne z monumentalną świątynią wykute w kamieniu, dzisiaj pozostały puste pieczary, niosły się słowa pieśni: „Co mam Ci oddać

o Panie, gdy już Ci wszystko oddałem... W swej cichej pokorze pod niebem błękitno-białym?”. W tym momencie w szczególny sposób można było odczuć bliskość Boga.

Duże wrażenie na pielgrzymach wywarł średniowieczny ormiański klasztor Surb Hacz (Święty Krzyż) położony w Starym Krymie. Zakonnicy pozwolili nas zaśpiewać utwór religijny, który był modlitwą. Jeden z nich oprowadził po odnawianym zespole klasztornym i zaznajomił z historią tego niezwykle urokliwego miejsca. Chór PSMS śpiewał wszędzie tam, gdzie mógł zobaczyć ślad Boskiej ręki: m.in. w klasztorze Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny (w Soborze Uspienskim) na przedmieściach Salaczik i w dawnej sali gimnastycznej współcześnie zaadaptowanej na cerkiew, nieopodal ruin zniszczonej przez bolszewików cerkwi św. Jana Chrzcięcy. Miejscowy archimandryta bardzo życzliwie przyjął naszą grupę, opowiedział o dziejach tego miejsca i pobłogosławił na dalszą drogę.

Odkrywając uroki Autonomicznej Republiki Krymskiej, Chór PSMS kolejny raz promował polską muzykę sakralną poza granicami Ojczyzny. Wychwalając nieskończone miłosierdzie Boga, dziękując za Jego dotychczasową opiekę, w jubileuszowym roku swojej działalności chórzysci prosili o dalsze taski.

Choć PSMS istnieje od 1994 r., chór stowarzyszenia wydzielił się z chóru parafialnego parafii św. Maksymiliana w Toruniu stosunkowo niedawno, w grudniu 2008 r. Zapraszamy na stronę: www.psms.wikidot.com. **Agnieszka Sałuch**